

**Sygn. akt I C 862/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Agnieszka Hreczańska - Cholewa

Protokolant Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Z. N. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę I. oddała powództwo; II. zasądza od powoda Z. N. (1) na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 862/12**

## UZASADNIENIE

Powód Z. N. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 239.276,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na podstawie przedstawionej przez pozwanego oferty w dniu 07 maja 2008 r. zawarł z pozwanym umowę dobrowolnego dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych. Na mocy tejże umowy powód ubezpieczył uprawę kukurydzy na areale upraw 245 hektarów, 14 arów w pełnym zakresie, w tym również na wypadek suszy. Po podpisaniu pierwszej z umów, powód zawarł kolejną umowę w zakresie doubezpieczenia upraw. Zgodnie z zapewnieniem agenta ubezpieczeniowego, dopubezpieczenie miało dotyczyć upraw kukurydzy w pełnym zakresie, to jest miało być kontynuacją pierwszej z umów. Na mocy tejże umowy zniesiony miał zostać obowiązujący przy pierwszej umowie 20% udział własny powoda oraz miała być obniżona franszyza z 30% do 10%. Powód wyjaśniał, że w okresie obowiązywania przedmiotowych umów tj. od miesiąca maja do końca lipca 2008 r. miała miejsce susza, wskutek której część plonów kukurydzy uległo zniszczeniu. W dniu 14 lipca 2008 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę w uprawach kukurydzy powstałych w wyniku suszy. Zgodnie z zapisami OWU pozwany miał podjąć czynności mające na celu ustalenie wysokości szkody w ciągu 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Przy szkodach powstałych we wczesnym okresie rozwoju roślin, pozwany miał w ciągu 14 dni dokonać wstępnego ustalenia wysokości szkody, a ostatecznego ustalenia miał dokonać przed zbiorem.

Powód wskazywał, że ostatecznie pozwany przyznał mu odszkodowanie w łącznej wysokości 273.458,57 zł, która to kwota w ocenie powoda była nieadekwatna do poniesionej szkody. Ustalając wysokość odszkodowania pozwany przyjął, że powód poniósł stratę rzędu 3.486 tony z hektara, z czym powód się zgodził. W ocenie powoda nieprawidłowo jednak pozwany przyjął cenę z okresu zbiorów w wysokości 40 zł/dt, a nie z daty powstania szkody, która winna stanowić 60zł/dt oraz uwzględnił 20% udział własny powoda, co według niego było niedopuszczalne. Powód zarzucał, że agent ubezpieczeniowy wprowadził go w błąd oświadczając, że umowa ubezpieczenia obejmowała pełen zakres ubezpieczenia, gdy tymczasem obowiązywała tylko w zakresie ryzyka gradu i przymrozków wiosennych.

W dalszej kolejności powód wskazywał, że przy zawieraniu obu umów ubezpieczenia nie został zapoznany z treścią ogólnych warunków umów, które otrzymał dopiero w momencie ubiegania się o wypłatę wyższej kwoty odszkodowania. Ponadto podnosił, że w momencie zgłoszenia szkody i rozpoczęcia starań o uzyskanie wyższej kwoty odszkodowania, został mu przedłożony do podpisu wniosek o zawarcie umowy w zakresie drugiej z wymienionych polis. Powód został poproszony o podpisanie powyższego wniosku, czego jednak nie uczynił, gdyż byłoby to poświadczenie nieprawdy. Agent ubezpieczeniowy w niniejszym wniosku wpisał, że zakresem ubezpieczenia są objęte szkody spowodowane przez grad, huragan, przymrozki wiosenne, co nie było jednak zgodne z tym, o czym przy podpisywaniu umowy informowany był powód. Powód wyjaśniał, że dochodzona pozwem kwota odszkodowania w wysokości 239.276,25 zł, która stanowi różnicę między kwotą odszkodowania jaką winien otrzymać, a wypłaconą dotychczas kwotą. Powód wskazywał, że poniósł stratę rzędu 3.486 tony z hektara x 245,14 ha upraw kukurydzy x 60 zł/dt = 512.734,82 zł. W ocenie powoda, pozwany ubezpieczyciel nieprawidłowo wyliczył szkodę. Powyższe miało związek z tym, iż pierwsze szacowanie szkody nastąpiło z opóźnieniem pod koniec sierpnia 2008 r., natomiast ostateczne szacowanie nastąpiło przedwcześnie, bo na miesiąc przed zbiorami.

Dalej powód wskazywał, że w dniu 07.07.2011 r. złożył wniosek do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia o zawezwanie strony pozwanej do próby ugodowej. Na rozprawie pojednawczej w dniu 15.09.2011 r. nie doszło jednak do zawarcia między stronami ugody. Wobec powyższego powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania pojednawczego w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 434,61 zł, który stanowi koszt dojazdu pełnomocnika powoda.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że strony łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia upraw rolnych z okresem ubezpieczenia od dnia 08.05.2008 r. do 07.05.2009 r., potwierdzona polisą seria (...), której integralną część stanowiły ogólne warunki ustalone uchwałą nr (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 10.07.2007 r. oraz umowa ubezpieczenia indywidualnego upraw (doubezpieczenie), z tym samym okresem ubezpieczenia, potwierdzona polisą seria (...), której integralną część stanowiły ogólne warunki ustalone uchwałą nr (...) Zarządu (...) SA z dnia 28.06.2008 r. Przedmiotem wskazanych umów było ubezpieczenie należącej do powoda uprawy kukurydzy w zakresie ryzyk określonych w warunkach tych umów. Z treści wskazanych umów wynikało, iż powód otrzymał ogólne warunki ubezpieczenia, stanowiące integralną część przedmiotowych umów. W dniu 14.07.2008 r. powód zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie w uprawie kukurydzy spowodowanej suszą. W związku z otrzymanym zawiadomieniem (...) S.A. przystąpił do likwidacji przedmiotowej szkody oraz do jej oszacowania. Ostatecznie pozwany ustalił wysokość należnego powodowi odszkodowania na kwotę 273.458,57 zł i wypłacił ją w dwóch ratach: kwotę 216.053,76 zł w dniu 30 stycznia 2009 r. oraz kwotę 57.404,81 zł w dniu 22 maja 2009 r.

Strona powodowa wyjaśniała, że należne powodowi odszkodowanie wyliczyła w następujący sposób: rzeczywista powierzchnia pola (245,14 zł) x strata z 1 ha (3.486 ton) x cena jednostkowa plonu nie wyższa od rynkowej ceny skupu obowiązującej na danym terenie w dniu powstania szkody (40 zł/dt) x udział własny 20%. Ustosunkowując się do podnoszonych przez powoda zarzutów odnośnie sposobu wyliczenia szkody, strona pozwana podkreślała, że do ustalenia szkody przyjęła cenę z okresu zbiorów plonów kukurydzy w 2008 r., tj. z miesiąca października i listopada 2008 r., gdyż dopiero w tej dacie można przyjąć, że nastąpiła szkoda powoda. Uzasadniając z kolei zastosowanie pomniejszenia należnego powodowi odszkodowania o 20% udziału własnego w szkodzie, strona pozwana wskazywała, że druga z zawartych przez powoda umów ubezpieczenia nie obejmowała swoim przedmiotem ryzyka suszy i w tym przypadku nie mogły być stosowane zapisy jej warunków znoszące udział własny powoda w szkodzie.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód Z. N. (1) jest rolnikiem indywidualnym, prowadzącym na terenie miejscowości H., gmina M., gospodarstwo rolne.

W dniu 07 maja 2008 r., na podstawie oferty przedstawionej przez agenta ubezpieczeniowego, powód zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych, potwierdzoną polisą seria (...). Na podstawie powyższej umowy powód ubezpieczył na okres od 08.05.2008 r. do 07.05.2009 r. w pełnym zakresie uprawę kukurydzy na powierzchni upraw 245 ha i 14 arów. W umowie strony przyjęły, że wydajność z 1 ha wynosi 75 kwintali plonów, cena 1 kwintala plonu wynosi natomiast 600 zł. Suma ubezpieczenia określona została na kwotę 1.103.130,00 zł.

Integralną częścią umowy były ogólne warunki dobrowolnych dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich ustalone przez Zarząd (...) S.A. uchwałą Nr (...) z dnia 10 lipca 2007 r., których fakt otrzymania przed zawarciem umowy, powód potwierdził własnoręcznym podpisem złożonym na polisie.

(dowód: polisa seria (...) k. 14, wnioski k. 17-21)

Zgodnie z § 4 ogólnych warunków dobrowolnych dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich z dnia 10 lipca 2007 r. (dalej: owu) ubezpieczeniem upraw rolnych objęte były znajdujące się na terenie RP uprawy, o których mowa w §3 pkt 1 (w tym m in. kukurydza), wskazane w polisie, od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez: huragan, powódź, deszcz nawalny, grad, piorun, obsunięcie się ziemi, lawinę, suszę, ujemne skutki przezimowania oraz przymrozki wiosenne (pełen zakres ubezpieczenia). Stosownie do §2 pkt 2 ppkt 8 za suszę uznawane były szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciu-dekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 20 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

Według brzmienia § 4 ust. 6 i 7 owu umowa ubezpieczenia upraw rolnych przewidywała udział własny ubezpieczającego wynoszącym 20% wartości szkody. (...) S.A. miało odpowiadać za szkody objęte ochroną ubezpieczeniową, jeżeli szkody w plonie głównym wyniosą co najmniej 30%.

Zgodnie z §7 pkt 2 umowy ubezpieczyciel miał podjąć czynności mające na celu ustalenie wysokości szkody w ciągu 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Przy szkodach powstałych we wczesnym okresie rozwoju roślin ubezpieczyciel mógł w ciągu 14 dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie dokonać wstępnego ustalenia wysokości szkody. Ostateczne ustalenie wysokości szkody przez (...) S.A. miało nastąpić bezpośrednio przed zbiorem plonów.

Za podstawę do obliczenia wysokości szkody przyjmowano: (1) rzeczywistą powierzchnię pola, na którym uprawa została uszkodzona lub zniszczona, nie większą od powierzchni podanej w polisie, (2) określony w procentach stopień zmniejszenia plonu, ustalony na gruncie w oparciu o wykonaną analizę uszkodzeń roślin, (3) sumę ubezpieczenia na 1 ha określoną w polisie, nie wyższą jednak niż wartość uprawy ustalonej na podstawie:

- a. wysokości plonu szacunkowego, jaki mógłby być uzyskany, gdyby zdarzenie nie nastąpiło, będącego iloczynem obsady rzeczywistej roślin i średniej masy jednej rośliny pomniejszonego o straty naturalne i żniwne;
- b. ceny jednostkowej plonu, nie wyższej od rynkowej ceny skupu występującej na danym terenie w dniu powstania szkody (...).

(dowód: ogólne warunki dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich z 10.07.2007 r. k. 66-73)

Po podpisaniu pierwszej z umów, powód zawarł umowę w zakresie double ubezpieczenia upraw – umowę indywidualnego ubezpieczenia upraw (grupa stat. 31), potwierdzoną polisą Seria (...), z okresem ubezpieczenia od 08 maja 2008 r. do 07 maja 2009 r. Integralną częścią umowy były ogólne warunki ubezpieczenia upraw, zatwierdzone przez Zarząd (...) S.A. uchwałą nr (...) z dnia 28 czerwca 2007 r., których otrzymanie powód potwierdził własnoręcznym podpisem złożonym na polisie.

Zawierając wskazaną umowę doubezpieczenia, intencją powoda było objęcie nią tych samych ryzyk ubezpieczeniowych, jak w przypadku pierwszej z zawartych umów oraz zniesienie obowiązującego w pierwszej umowie 20% udziału własnego. Przy podpisywaniu umowy, agent ubezpieczeniowy nie przedstawił powodowi do podpisu wniosku ubezpieczeniowego.

(dowód: polisa seria (...) k. 15-16, przesłuchanie powoda Z. N. (1) e-protokół rozprawy z 19.02.2013 r. od 00:01:25 do 00:22:47)

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia upraw z 28 czerwca 2007 r. zakresem ubezpieczenia objęte były, zależnie od rodzaju upraw, szkody spowodowane przez: gradobicie, powódź, przymrozki wiosenne, ujemne skutki przezimowania, huragan, ogień. Stosownie do § 4 pkt 4 ppkt 6 ubezpieczeniem objęte były (o ile nie umówiono się inaczej) szkody w powstałe w uprawach polowych, jeżeli stopień zmniejszenia plonu na danym polu przekraczał 10%.

Wykupione przez powoda ubezpieczenie upraw kukurydzy obejmowało szkody wywołane gradobicie oraz przymrozkami wiosennymi.

(dowód: ogólne warunki ubezpieczenia upraw z 28.06.2007 r. k. 073-80)

W okresie obowiązywania zawartych przez powoda ze stroną pozwaną umów ubezpieczenia, w miesiącach od maja do końca lipca 2008 roku miała miejsce susza.

W dniu 14 lipca 2008 roku powód Z. N. (1) zgłosił ubezpieczycielowi szkodę w uprawach kukurydzy na obszarze 245 ha.

(dowód: zgłoszenie szkody – w aktach szkody nr (...) k. 2-6)

Po otrzymaniu zgłoszenia pozwany zakład ubezpieczeń przystąpił do likwidacji przedmiotowej szkody. W dniu 13 sierpnia 2008 r. pozwany dokonał wstępnego oszacowania szkód w uprawach kukurydzy, powstałych w gospodarstwie rolnym powoda. Ostateczne szacowanie szkody nastąpiło na trzy tygodnie przed zbiorami, 19 września 2008 r.

(dowód: obliczenia plonu upraw - w aktach szkody nr (...) k. 15, 29-36)

Pismem z 27 października 2008 r. strona pozwana poinformowała powoda, że uszkodzenie plonu kukurydzy na ziarno z powodu wystąpienia suszy, na wszystkich ubezpieczonych działkach było niższe niż 30%, a zatem odszkodowanie za uszkodzony plon ziarna nie może zostać wypłacone. Stosownie bowiem do §4 pkt 3 i 4 OWU z 10 lipca 2007 r. ubezpieczeniem objęta została strata plonu, jeżeli szkoda w plonie głównym wyniesie co najmniej 30 %. Jednocześnie strona pozwana poinformowała powoda, że wykupienie przez niego dodatkowej polisy zmniejszającej franszyzę z 30% do 10% ubytku plonu oraz wykupienie udziału własnego nie dotyczyło ryzyka suszy, a jedynie ryzyka gradu i przymrozków wiosennych.

(dowód: pismo pozwanego z 27.10.2008 r. k. 26-27)

Po otrzymaniu pisma strony pozwanej, powód w pismach z 28 i 30 października 2009 r. zakwestionował poczynione przez ubezpieczyciela ustalenia odnośnie zakresu poniesionej przez niego szkody w uprawach kukurydzy, wskazując, iż w jego ocenie straty przekroczyły 40%. Powód zarzucił nadto stronie pozwanej, iż dokonując oszacowania przekroczyła terminy wynikające z ogólnych warunków ubezpieczenia.

W odpowiedzi na powyższe pisma strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w zakresie ustalonej wysokości szkody. Jednocześnie ubezpieczyciel poinformował powoda, iż rzeczywiście został przekroczony przez niego termin likwidacji przedmiotowej szkody, jednakże nie miało to wpływu na ustalenie jej wysokości.

(dowód: pismo powoda z 28.10.2008 r. k. 28, pismo powoda z 30.10.2008 r. k. 29-30, pismo pozwanego z 19.11.2008 r. k. 31-32)

Po złożeniu przez powoda kolejnych pism kwestionujących dokonane przez ubezpieczyciela ustalenia wysokości szkody oraz przeprowadzonych przez strony rozmowach telefonicznych, pismem z dnia 05 stycznia 2009 r. strona pozwana poinformowała Z. N. (1) o wznowieniu postępowania likwidacyjnego w przedmiotowej sprawie oraz zwróciła się do powoda o przedłożenia faktur sprzedaży kukurydzy z ubezpieczonej powierzchni uprawy ze zbioru z roku 2007 oraz ze zbioru z roku 2008.

Pismem z 12 stycznia 2009 r. strona pozwana poinformowała powoda, że wyraża gotowość do ugodowego zakończenia postępowania w przedmiocie zgłoszonych roszczeń i zaproponowała powodowi wypłatę odszkodowania w kwocie 273.458,56 zł.

W odpowiedzi na powyższe pismo powód odmówił zawarcia ugody ze stroną pozwaną, wskazując, iż proponowane przez nią odszkodowanie jest zaniżone. W szczególności powód zakwestionował potrącenie 20% udziału własnego, wskazując, że w dacie zawierania umowy doublebezpieczenia agent ubezpieczeniowy nie poinformował go o tym, że dodatkowe ubezpieczenie nie obejmuje ryzyka suszy. Jednocześnie powód wskazał, iż do wyliczenia szkody winna być zastosowana cena jednostkowa 600 zł za kwintal, co daje kwotę odszkodowania 513.000 zł.

(dowód: pismo pozwanego z 05.01.2009 r. k. 34, pismo pozwanego z 12.01.2009 r. k. 35, pismo powoda k. 36)

Pismem z 29 stycznia 2009 (...) S.A. poinformował Z. N. (1) o przyznaniu mu odszkodowania w wysokości 216.053,76 zł, po uwzględnieniu udziału własnego ubezpieczającego wynoszącego 20% wysokości szkody. Do wyliczenia odszkodowania przyjęta została cena 1 kwintala kukurydzy w wysokości 40 zł. Ubezpieczyciel wyjaśnił powodowi, iż data szkody winna odnosić się do daty zbioru kukurydzy w roku 2008 i powstałej w tym okresie faktycznej szkody, wynikającej z braku części plonu utraconego w wyniku suszy. Przyjmując powyższe zaopatrywania, ubezpieczyciel, opierając się na przedłożonych przez powoda fakturach z 2007 roku, do wyliczenia szkody zastosował ceny skupu kukurydzy z października i listopada 2008 r.

(dowód: pismo pozwanego z 29.01.2009 r. k. 37-38, zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania k. 39, akta szkody nr (...))

W piśmie z dnia 12 lutego 2009 r. powód zwrócił się pozwanego o wypłatę bezspornej kwoty odszkodowania w wysokości 273.600 zł. Pozwany odmówił jednak uwzględnienia powyższego roszczenia, uznając, iż przyznane powodowi odszkodowanie w kwocie 216.053,76 zł jest adekwatne do wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Po ponownym przeanalizowaniu zgłoszonego żądania, pismem z 13 maja 2009 r. strona pozwana poinformowała powoda o ustaleniu należnego mu odszkodowania na poziomie 273.458,57 zł, po uwzględnieniu udziału własnego w wysokości 20%, co oznaczało przyznanie powodowi dalszej kwoty odszkodowania (ponad wypłaconą część) w kwocie 57.404,81 zł. Do wyliczenia powyższej kwoty ubezpieczyciel przyjął, iż rzeczywista powierzchnia upraw w wynosiła 245,14 zł, strata z 1 ha wyniosła 3.486 ton, natomiast cena jednostkowa plonu w dniu powstania szkody wynosiła 40 zł/dt. Uzyskaną w ten sposób kwotę pomniejszono o udział własny powoda wynoszący 20%.

(dowód: pismo powoda z 12.02.2009 r. k. 40, pismo pozwanego z 19.03.2009 r. k. 41, pismo pozwanego z 13.05.2009 r. k. 43, zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania z 22.05.2009 r. k. 44)

Pismem z 06 kwietnia 2011 r. pełnomocnik powoda wezwał stronę pozwaną do ponownego przeanalizowania sprawy i ustalenia należnego powodowi odszkodowania, przyjmując jako podstawę jego wyliczenia cenę jednostkową kukurydzy 60 zł za 1 kwintal oraz odstępując od naliczania udziału własnego. Pozwany odmówił jednak zmiany dotychczasowego stanowiska w sprawie, uznając iż nie zachodzą podstawy do wypłaty powodowi wyższego odszkodowania.

(dowód: pismo powoda z 06.04.2011 r. k. 45-46, pismo pozwanego z 25.05.2011 r. k. 47)

Wnioskiem z 12 lipca 2011 r. skierowanym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie powód Z. N. (1) wniósł o zaważanie (...) S.A. z siedzibą w W. do próby ugodowej w celu zawarcia ugody w sprawie zapłaty na rzecz powoda dalszej kwoty odszkodowania w wysokości 239.276,25 zł. Ostatecznie między stronami nie doszło do zawarcia ugody, albowiem obecny na posiedzeniu Sądu ubezpieczyciel oświadczył, iż nie widzi możliwości polubownego zakończenia sporu z powodem.

(dowód: wniosek o zaważanie do próby ugodowej k. 90-93, protokół posiedzenia jawnego k. 98)

W 2007 roku powód z całego obszaru uprawy uzyskał 1838,55 ton kukurydzy. Plon w roku 2008, kiedy miała miejsce susza, wyniósł 984 tony kukurydzy, powód poniósł zatem stratę, w stosunku do roku poprzedniego wynoszącą 854,55 ton.

Cena kukurydzy suchej na terenie województwa (...) w okresie od października 2008 r. do grudnia 2008 r. oscylowała w granicach 36,94 zł. Uwzględniając powyższą wartość strata w uprawach powoda wyniosła kwotę 315.670,77 zł (bez uwzględnienia udziału własnego). Przy cenie 40 zł, uznanej przez stronę pozwaną za możliwą do zaakceptowania, szkoda wyniosła 341.820 zł.

(dowód: opinia biegłego K. M. wraz z załącznikami k. 166-176)

Dokonując sprzedaży płodów rolnych, powód, mając wieloletnie doświadczenie w uprawie kukurydzy, kierował się przede wszystkim najwyższą możliwą do uzyskania ceną. W tym celu, część uzyskanych plonów powód sprzedawał tuż po zbiorach, natomiast pozostałą część kukurydzy sprzedawał dopiero na przełomie kwietnia i maja, kiedy można było uzyskać za nią najwyższą cenę.

(dowód: przesłuchanie powoda Z. N. (1) e-protokół rozprawy z 19.02.2013 r. od 00:01:25 do 00:22:47)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód Z. N. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 239.276,25 zł tytułem odszkodowania za szkodę, jaką powód poniósł w uprawach kukurydzy w 2008 roku na skutek wystąpienia suszy. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazywał, iż wypłacona dotychczas przez pozwanego ubezpieczyciela kwota odszkodowania w łącznej wysokości 273.458,57 zł jest nieadekwatna do poniesionych przez niego strat, a nadto wyliczona została wbrew postanowieniom łączących strony umów ubezpieczenia. Powód w szczególności podnosił, iż ustalając wysokość odszkodowania pozwany zastosował zaniżoną wartość jednostkową plonu w wysokości 40 zł/dt, gdy tymczasem wedle powoda wartość ta winna być ustalona na poziomie 60 zł/dt. Dalej powód zarzucał, że pozwany niezasadnie pomniejszył kwotę ustalonego odszkodowania o udział własny powoda w wysokości 20%, gdyż powód, zawierając drugą umowę ubezpieczenia (tzw. doubezpieczenie), zniósł powyższy udział, a ponadto obniżona została franszyza z 30% do 10%.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, co na podstawie art. 805 § 2 pkt 1 k.c. - przy ubezpieczeniu majątkowym - oznacza zapłatę określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Treść stosunku obligacyjnego między stronami wyznacza w szczególności treść umowy, jak również postanowień wzorca umowy, doręczanego ubezpieczającemu przed zawarciem umowy w postaci ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, którymi posługuje się ubezpieczyciel.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy bezspornym było, iż strony w dniu 07 maja 2008 roku zawarły umowę dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych, potwierdzoną polisą seria (...). Na mocy tejże umowy ubezpieczona została w pełnym zakresie prowadzona przez powoda uprawa kukurydzy na powierzchni upraw 245,14 ha. Z treści umowy wynikało, iż jej integralną częścią są ogólne warunki dobrowolnych dotowanych ubezpieczeń upraw

rolnych i zwierząt gospodarskich ustalone przez Zarząd (...) S.A. uchwałą Nr (...) z dnia 10 lipca 2007 r. W warunkach tych zapisano, że umową dobrowolnego dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych objęte są wskazane w polisie uprawy rolne, znajdujące się na terytorium RP, od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez: huragan, powódź, deszcz nawalny, grad, piorun, obsunięcie się ziemi, lawinę, suszę, ujemne skutki przezimowania oraz przymrozki wiosenne (pełen zakres ubezpieczenia). Zapisy powołanych ogólnych warunków ubezpieczenia przewidywały, że ubezpieczyciel odpowiada za szkodę objętą ochroną ubezpieczeniową wyłącznie wówczas, gdy szkody w plonie głównym wyniosły co najmniej 30 %. Dodatkowo OWU z 10.07.2007 r. wprowadzały udział własny ubezpieczającego wynoszący 20% wartości szkody.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, iż w dniu 07 maja 2008 r. strony zawarły również drugą umowę - indywidualnego ubezpieczenia upraw (grupa stat. 31), potwierdzoną polisą Seria (...), z takim samym przedmiotem i okresem ubezpieczenia, jak we wcześniejszej umowie. Integralną częścią tejże umowy były ogólne warunki ubezpieczenia upraw, zatwierdzone przez Zarząd (...) S.A. uchwałą nr (...) z dnia 28 czerwca 2007 r. Zgodnie z ich brzmieniem, zakresem indywidualnego ubezpieczenia upraw objęte były szkody spowodowane przez: gradobicie, powódź, przymrozki wiosenne, ujemne skutki przezimowania, huragan oraz ogień.

W toku procesu powód wskazywał, iż druga z zawartych przez niego umów, zgodnie z jego intencją oraz ustaleniami poczynionymi między nim a agentem ubezpieczeniowym, miała dotyczyć double ubezpieczenia upraw kukurydzy w pełnym zakresie. Miała ona zatem stanowić kontynuację pierwszej z umów, ubezpieczając uprawę kukurydzy od tych samych ryzyk ubezpieczeniowych, z tym, że na jej podstawie miał być zniesiony udział własny powoda w wysokości 20% wartości szkody oraz miała zostać obniżona franszyza z 30% do 10%. Powód Z. N. (1) podnosił, iż przy podpisaniu umowy indywidualnego ubezpieczenia upraw nie zostały mu doręczone przez pozwanego ogólne warunki niniejszych umów i został on wprowadzony w błąd przez agenta ubezpieczeniowego co do treści zawartej umowy, w tym w szczególności odnośnie zakresu, jakiego dotyczyło wykupione przez niego „double ubezpieczenie”.

W ocenie Sądu, opierając się na zebranych w sprawie dowodach, nie sposób jest ustalić, iż w dacie zawarcia wspomnianych umów, powód nie otrzymał od ubezpieczyciela ogólnych warunków umów, obowiązujących dla danego rodzaju ubezpieczeń. Z treści obu przedłożonych przez powoda polis jednoznacznie wynika bowiem, iż przed zawarciem umów, powodowi doręczone zostały ogólne warunki umów ubezpieczenia, co powód potwierdził składając własnoręczny podpis pod takim oświadczeniem.

Skutecznie zakwestionowanie faktu otrzymania ogólnych warunków umów ubezpieczenia, zdaniem Sądu, nie może nastąpić wyłącznie w oparciu o same twierdzenia powoda, nie poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami. Skoro bowiem powód zaprzecza treści złożonego przez siebie oświadczenia wiedzy w umowie, twierdząc, iż nie przekazano mu ogólnych warunków ubezpieczenia, to zgodnie z art. 6 k.c., właśnie na nim spoczywał w tym zakresie ciężar udowodnienia tejże okoliczności. Powód tymczasem nie zaoferował żadnego dowodu, chociażby z zeznań świadka, który potwierdziłby prawdziwość stawianych przez niego zarzutów. W świetle powyższego, wobec jednoznacznego brzmienia łączących strony umów, należało stwierdzić, iż strona pozwana uczyniła zadość obowiązkowi doręczenia powodowi ogólnych warunków ubezpieczenia, odnoszących się do każdego z wykupionych przez powoda ubezpieczeń.

Poczynione przez Sąd ustalenia prowadzą zarazem do wniosku, iż druga z zawartych przez strony umów, to jest umowa indywidualnego ubezpieczenia upraw, nie miała zastosowania do likwidacji przedmiotowej szkody. Zgodnie bowiem z treścią tej umowy, wykupione przez powoda ubezpieczenie upraw kukurydzy obejmowało wyłącznie szkody wywołane gradobicie oraz przymrozkami wiosennymi. Zakresem tym nie były zatem objęte szkody spowodowane suszą. Tym samym, wbrew stanowisku powoda, zawarta przez niego druga umowa ubezpieczenia, nie znosiła ustalonego w pierwszej umowie 20% udziału własnego powoda. W rozpoznawanym przypadku nie miały nadto zastosowania zapisy § 4 pkt 4 ppkt 6 ogólnych warunków ubezpieczenia upraw z 28 czerwca 2007 r. ustalające franszyzę na poziomie 10%.

Dokonując analizy obu łączących strony umów, których treść doprecyzowywały właściwe dla danego ubezpieczenia ogólne warunki umów obowiązujące u pozwanego, zdaniem Sądu należało przyjąć, iż do oceny zaistniałej szkody, jaką powód poniósł w uprawach kukurydzy w 2008 roku, zastosowanie miała wyłącznie umowa dobrowolnego,

dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych wraz z ogólnymi warunkami umów ustalonymi uchwałą nr (...) Zarządu (...) S.A z dnia 10 lipca 2007 r. Tylko ta umowa bowiem swym zakresem obejmowała szkody wywołane suszą, a właśnie z tego zdarzenia powód wywodził swoje roszczenie odszkodowawcze.

Stosownie do brzmienia § 2 ust. 2 pkt 8 ogólnych warunków ubezpieczeń z 10.07.2007 r., kształtujących treść wężła obligacyjnego łączącego strony, szkody spowodowane przez suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, we wskazanym okresie, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

Na gruncie niniejszej sprawy sam fakt wystąpienia suszy w 2008 r. oraz jej ujemnych skutków w prowadzonej przez powoda uprawie kukurydzy, nie był kwestionowany przez stronę pozwaną. Sporny natomiast był zakres należnego powodowi odszkodowania z powyższego tytułu oraz sposób jego wyliczenia.

Ustalając wysokość poniesionej przez powoda szkody w pierwszej kolejności należało odwołać się do brzmienia postanowień ogólnych warunków dobrowolnych dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich z dnia 10 lipca 2007 r. Zgodnie z treścią § 7 ust. 4 tychże warunków, za podstawę do obliczenia wysokości szkody w szkodach częściowych przyjmowano rzeczywistą powierzchnię pola, na którym uprawa została zniszczona lub uszkodzona, nie większą jednak od powierzchni podanej w polisie, określony w procentach stopień zmniejszenia plonu oraz sumę ubezpieczenia na 1 ha określoną w polisie nie wyższą jednak niż wartość uprawy ustalonej na podstawie wysokości plonu szacunkowego, jaki mógłby być uzyskany, gdyby zdarzenie nie nastąpiło oraz cenę jednostkowej plonu podanej w polisie, nie wyższej jednak od rynkowej ceny skupu występującej na danym terenie w dniu powstania szkody.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyliczona przez pozwanego ubezpieczyciela szkoda stanowiła iloczyn rzeczywistej powierzchni pola (245,14 zł), straty z 1 ha (3.486 ton) oraz ceny jednostkowej plonu nie wyższej od rynkowej ceny skupu obowiązującej na danym terenie w dniu powstania szkody (40 zł/dt). Uzyskaną w ten sposób kwotę pozwany pomniejszył o udział własny powoda wynoszący zgodnie z zapisami §4 pkt 6 owu, 20%.

W przyjętym przez pozwanego sposobie wyliczenia odszkodowania, powód zasadniczo kwestionował dwie wartości. Po pierwsze zarzucał nieprawidłowe przyjęcie przez ubezpieczyciela udziału własnego powoda w wysokości 20%, po drugie wskazywał na nieprawidłowe ustalenie ceny jednostkowej plonu, która w jego ocenie winna wynosić 60 zł/dt.

Odnosnie pierwszego zarzutu, dotyczącego zastosowania przez stronę pozwaną pomniejszenia należnego powodowi odszkodowania o 20% udziału własnego, powtórzyć wystarczy poczynione już wcześniej rozważania, iż wobec nieobjęcia zakresem umowy indywidualnego ubezpieczenia upraw ryzyka suszy, umowa ta – w zakresie dotyczącym przedmiotowej szkody - nie zniosła powyższego udziału. Skoro więc zawarta przez powoda umowa indywidualnego ubezpieczenia upraw nie mogła znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, za wiążące należało uznać postanowienie §4 pkt 6 ogólnych warunków dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, zgodnie z którym umowa ubezpieczenia upraw rolnych zawierana jest z udziałem własnym ubezpieczającego wynoszącym 20% wysokości szkody. W świetle powołanych okoliczności, uwzględnienie przez stronę pozwaną powyższego udziału przy ustalaniu wysokości odszkodowania, było prawidłowe i zgodne z treścią wiążącej strony umowy.

Jak chodzi natomiast o wysokość przyjętej do wyliczenia odszkodowania ceny jednostkowej plonu, na wstępie zauważyć wypada, iż pozwany uwzględnił ceny z okresu z okresu zbioru plonów kukurydzy w 2008 r., tj. z miesiąca października i listopada 2008 roku. W ocenie pozwanego bowiem dopiero w tej dacie nastąpiła szkoda majątkowa po stronie powoda.

Zdaniem Sądu, w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, brak było podstaw do przyjęcia wyższej ceny jednostkowej plonu, aniżeli uczynił to pozwany przy wyliczeniu spornego odszkodowania. W szczególności nie można zgodzić się ze stanowiskiem powoda, iż datą powstania szkody była data wystąpienia suszy, a więc miesiące, w których nastąpił deficyt wody w uprawie. W pierwszej kolejności ażeby ustalić wysokość poniesionej przez powoda szkody należy przesądzić jej charakter. Zgodnie z treścią art. 361 par. 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które



poszkodowany poniósł oraz korzyści (damnum emergens), które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Szkada w plonach, jaką poniósł powód to szkoda w zakresie utraconych korzyści – lucrum cessans, które powód by osiągnął, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, które wywołało szkodę w plonach. Występująca od maja do końca lipca 2008 susza stanowiła więc zdarzenie losowe, które pociągnęło za sobą zniszczenie części plonów powoda, na skutek czego nie uzyskał on spodziewanych korzyści. Korzyści te powód mógł najwcześniej osiągnąć po zbiorze plonu. Z tego też względu nie można okresy wystąpienia suszy utożsamiać z datą powstania szkody. Słusznie kwestię tę podkreślił biegły sądowy K. M. w sporządzonej opinii w sprawie. Wskazała on, że zazwyczaj skutki szkody spowodowanej suszą, za wyjątkiem przypadku całkowitego obumarcia rośliny lub jej części plonotwórczej, rozciągają się na cały okres wegetacji. Efekt wywołany działaniem niedoboru wody, w przypadku gdy rośliny przeżyły, możliwy jest do precyzyjnego oszacowania dopiero pod koniec okresu wegetacji. Biegły podkreślał w swojej opinii, iż rolnik uzyskuje i sprzedaje plon w terminie, w którym roślina osiąga dojrzałość zbiorczą. Nie jest on w stanie uzyskiwać przychodu z uprawy wcześniej, chyba, że dokona sprzedaży w trakcie produkcji, co w niniejszej sprawie nie miało jednak miejsca. Wobec powyższego, z logicznego i merytorycznego punktu widzenia, uwzględnienie cen obowiązujących w okresie wzrostu rośliny, prowadziłoby do uzyskania nieuzasadnionego zysku lub straty i nie odzwierciedlałoby rzeczywiście poniesionej przez poszkodowanego szkody.

Ustalając wysokość tej kwoty pozwany ubezpieczyciel opierał się na przedłożonych przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego fakturach dokumentujących sprzedaż zbiorów w miesiącach październiku i listopadzie 2007 roku. Podkreślić przy tym wypada, iż zgodnie z treścią ogólnych warunków umów z 10 lipca 2007 r., do wyliczenia szkody należało stosować ceny obowiązujące na danym terenie, na którym wystąpiła szkoda, nie zaś ogólne dane GUS-u, którymi posiłkował się powód ustalając wysokość żądanej kwoty. Kwestionując przyjętą przez ubezpieczyciela wartość ceny jednostkowej powód wyjaśniał na rozprawie, iż przy sprzedaży zbiorów kieruje się przede wszystkim obowiązującymi na rynku cenami kukurydzy i celowo przechowuje zbiory do następnego roku, aby móc uzyskać możliwie najwyższą kwotę. Powód wskazywał, że dużą część zbiorów z 2008 roku sprzedał w kwietniu i maju 2009 roku, gdyż wtedy uzyskiwał za nie najkorzystniejszą cenę. W ocenie Sądu powołane przez powoda okoliczności mogłyby zostać wzięte pod uwagę przy ustaleniu wysokości należnego odszkodowania, pod warunkiem, gdyby zostały one w jakikolwiek sposób wykazane. Powód jednakże sam przyznał, iż nie posiada żadnych dokumentów w postaci faktur czy rachunków, potwierdzających fakt dokonania sprzedaży we wspomnianym okresie kukurydzy. Podkreślić w tym miejscu wypada, że zgodnie z art. 6 k.c. udowodnienie szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego. Skoro zatem powód nie przedstawił istotnego w sprawie materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie, iż sprzedał i uzyskał wyższe ceny zbiorów z 2008 r., aniżeli przyjął to ubezpieczyciel, zdaniem Sądu należało odnieść się do opinii biegłego K. M. oraz przyjętych tam wyliczeń możliwej do uzyskania ceny kukurydzy w okresie przypadającym bezpośrednio po zbiorze roślin. W treści tejże opinii biegły, opierając się na danych GUS ustalił, iż cena kukurydzy suchej w województwie (...) w okresie od października do grudnia 2008 roku wynosiła mniej niż 36,94 zł za 1 dt, a więc mniej, aniżeli przyjął to ubezpieczyciel. Przyjmując powyższą wartość, należałoby uznać, iż szkoda powoda w uprawach kukurydzy, spowodowana powstaniem suszy, wyniosła (bez potrącenia udziału własnego) kwotę 315.670,77 zł, natomiast przy cenie 40 zł uwzględnionej przez ubezpieczyciela, wartość ta wyniosła kwotę 341.820 zł.

W ocenie Sądu sporządzona przez biegłego opinia oraz zawarte w niej wyliczenia, jak również sam sposób oszacowania szkody, zostały przeprowadzone w sposób rzetelny i prawidłowy. Biegły w sposób jasny i czytelny sformułował podstawę przyjętych wyliczeń, które znajdowały oparcie w dołączonych do opinii danych GUS. Jednocześnie nadmienić należy, iż Sąd w całej rozciągłości podzielił wywody biegłego zawarte w przedmiotowej opinii, odnoszące się do momentu powstania szkody w uprawach powoda, do którego odnosić można obowiązujące na rynku ceny skupu.

Mając na względzie treść powołanej opinii biegłego oraz wysokość wyliczonej tam szkody, Sąd uznał, iż w realiach przedmiotowej sprawie nie zachodziły podstawy do zasądzenia na rzecz powoda od strony pozwanej dalszej kwoty odszkodowania. Powód nie wykazał bowiem, by poniesiona przez niego szkoda majątkowa, wynikająca ze zniszczenia upraw kukurydzy w 2008 roku, była wyższa, aniżeli ustalił to ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego.

Wobec powyższego, powództwo w całości podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I. sentencji wyroku.

Pomimo, iż powód w całości przegrał niniejszą sprawę, Sąd na zasadzie art. 102 k.p.c. zasądził na rzecz strony pozwanej tylko część kosztów procesu w kwocie 3617 zł, zamiast liczonej od wartości przedmiotu sporu stawki kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł. W ocenie Sądu po stronie powoda zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające częściowe odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwnika, a to związane z okolicznościami towarzyszącymi zawarciu przedmiotowych umów ubezpieczenia ( nieprecyzyjne informacji pośrednika ubezpieczeniowego), nie podpisaniem przez powoda wniosku o zawarcie umowy indywidualnego ubezpieczenia upraw czy też możliwość pozostawaniu przez powoda w przekonaniu, że dodatkową umową zmienił niekorzystne dla siebie zapisy. Wszystkie te okoliczności wedle Sądu usprawiedliwiały wątpliwości powoda co do rzeczywistej treści podpisanych umów i zakresem wynikającej z nich ochrony ubezpieczeniowej. Okoliczności te częściowo zatem uzasadniały przekonanie powoda o zasadności formułowanego roszczenia, a tym samym przemawiały za złagodzeniem skutków wynikających z ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sporu, uregulowanej w art. 98 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.